



FILM FILIPA BAJONA

KAMERDYNER

MIŁOŚĆ WOJNA ZBRODNIA



W KINACH OD 21 WRZEŚNIA

Artur Skowron

OPIS



„Kamerdyner” to opowiedziana z epickim rozmachem, inspirowana prawdziwymi wydarzeniami historia splełanych losów Polaków, Kaszubów i Niemców na tle burzliwych wydarzeń pierwszej połowy XX stulecia.

Mateusz Krol (Sebastian Fabijański), kaszubski chłopiec, po śmierci matki zostaje przygarnięty przez pruską arystokratkę Gerde von Krauss (Anna Radwan). Dorasta w pałacu. Rówieśniczką Mateusza jest córka von Kraussów Marita (Marianna Zydek). Między młodymi rodzi się miłość.

Ojcem chrzestnym chłopca jest kaszubski patriota Bazyli Miotke (Janusz Gajos), który podczas konferencji pokojowej w Wersalu walczy o miejsce Kaszub na mapie Polski, a potem buduje symbol jej gospodarczego sukcesu: Gdynię.

Traktat wersalski, który daje Polsce niepodległość, sprawia, że von Kraussowie tracą majątek i wpływ. Wszyscy bohaterowie czują, że świat, który znali, wkrótce diametralnie się zmieni. Wśród żyjących obok siebie Kaszubów, Polaków i Niemców narasta niechęć i nienawiść. Wybucho II wojna światowa. W Lasach Piaśnickich naziści dokonują mordu na ludności cywilnej – pierwszego ludobójstwa tej wojny.





EKSPLIKACJA REŻYSERSKA



„Kamerdyner” jest filmem o Kaszubach żyjących w Prusach, zatem jest to opowieść o świecie, którego już nie ma. Taki świat jest bardzo interesujący dla filmowca. Może on bowiem pokazać wydarzenia, czasami tragiczne, które stopniowo ujawniają się w życiu codziennym bohaterów, ale też w sytuacji społecznej i politycznej.

Scenariusz dał mi możliwość zrobienia filmu epickiego, a więc gatunku filmowego, który od dawna jest nieobecny na naszych ekranach. Film opowiada historię dwóch historycznych antagonistów: Kaszuba Bazylego Miotke i hrabiego Hermanna von Kraussa. Z racji zamieszkania musieli żyć we w miarę przyjaznej koegzystencji, którą powoli niszczyła wielka historia, na co nie mieli wpływu. Zagrożenie zbliżało się z kilku stron, zaś oni mogli je jedynie obserwować. Trudne stosunki Prus z niepodległą Polską budowały konflikty, które później odcisnęły się tak tragicznie na losach moich bohaterów.

Na tle tych skomplikowanych relacji sąsiedzkich i międzyludzkich przebiega główna nić fabularna filmu „Kamerdyner” – opowieść o miłości kaszubskiego chłopaka Mateusza Krola i Marity von Krauss. To historia wielkiego uczucia w czasach zagłady. Film opowiada o zakazanej miłości na tle narastającego konfliktu między kaszubskimi i niemieckimi mieszkańcami tych ziem. Okazuje się, że miłość, nawet bardzo trudna, jest lepsza niż los, który historia



EKSPLIKACJA REŻYSERSKA



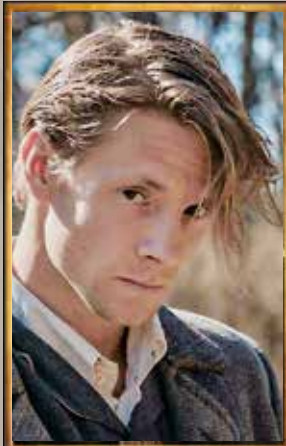
postanowiła zgotować naszym bohaterom, całkowicie wobec niej bezbronnym.

Poprzez bohaterów i ich poplątane losy film rozwija wątki kaszubskie, przybliża tragiczne losy tej grupy narodowościowej, zupełnie pomijanej w historii i filmie polskim. Kaszubi to wyjątkowa grupa wśród ludności tego regionu, bardzo barwna. Walczyli o swoją niezależność bez względu na przeciwności. Film przeprowadza nas przez pierwszą połowę XX wieku, nie pomijając najbardziej dramatycznych wydarzeń w historii Kaszub, a więc ludobójstwa w lasach piaszniczkich na początku II wojny światowej. Film zaplata się epicko, prowadząc równoległe wątki miłosny i narodowościowy, aż do nieuchronnego końca, który wyznacza rok 1945 i wejście Armii Czerwonej na tereny Kaszub.

Na ekranie wybitni polscy aktorzy: Janusz Gajos, Adam Woronowicz, Anna Radwan, Borys Szybczyk, Łukasz Simlat, Daniel Olbrychski i Kamilla Baar-Kochańska. Role nieszczęśliwych kochanków grają Marianna Zyddek i Sebastian Fabijański. Dawno nie było w polskim filmie takiej pary kochanków i takiej miłości rzuconej na skomplikowane tło historyczne. Można powiedzieć, że to polska miłość w czasach zarazy, trawstując Márqueza.

Zakazana miłość, piękne krajobrazy, wielkie majątki, skomplikowani ludzie i ich losy, wielka historia w tle – to wszystko zobaczą państwo na ekranie.

OPIS POSTACI



MATEUSZ KROL

Sebastian Fabijański

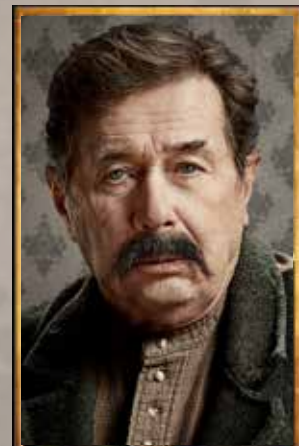
Kaszubski chłopak, który po śmierci matki zostaje przygarnięty przez Gerdę von Krauss. Dorasta w pałacu razem z dziećmi von Kraussów. Potem zostaje w tym domu kamerdynerem.



MARITA VON KRAUSS

Marianna Zydek

Córka Gerdy i Hermanna von Kraussów. Dorasta razem z Mateuszem, w którym się zakochuje. Ich miłość nie jest jednak akceptowana przez jej rodzinę.



BAZYLI MIOTKE

Janusz Gajos

Kaszubski patriota. Podczas konferencji pokojowej w Wersalu walczy o miejsce Kaszub na mapie Polski, a potem buduje symbol jej gospodarczego sukcesu: Gdynię.



GERDA VON KRAUSS

Anna Radwan

Matka Marity i Kurta. Żona Hermanna von Kraussa. Przygarnia Mateusza po śmierci jego matki.



HERMANN VON KRAUSS

Adam Woronowicz

Głowa pruskiego rodu von Kraussów. Majętny ziemianin, który lubi korzystać z życia. Po I wojnie światowej traci część majątku.

OPIS POSTACI



FRYDERYK VON KRAUSS
Borys Szybc

Brat Hermanna von Kraussa. Jego kariera dyplomatyczna niespodziewanie się kończy po wybuchu I wojny światowej. Przyjeżdża z żoną do von Kraussów, by wraz z bratem zarządzać majątkiem.



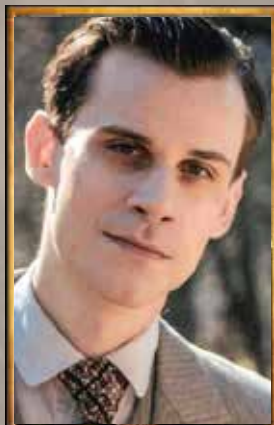
ANGELA VON KRAUSS
Kamilla Baar-Kochańska

Żona Fryderyka.
Artystka,
niebieski ptak.



PETER SCHMIDT
Łukasz Simlat

Nauczyciel muzyki w domu von Kraussów. Żywi nienawiść do Kaszubów i Polaków. W czasie II wojny światowej wstępuje w szeregi nazistów, bierze udział w pogromie w lasach Piaśnicy.



KURT VON KRAUSS
Marcel Sabat

Jedyny syn Hermanna i Gerdy. Nienawidzi Mateusza, jest zazdrosny o miłość matki i zdolności muzyczne przybranego brata.



LEO VON TRETOW
Daniel Olbrychski

Ojciec Angeli von Krauss. Bogaty i wpływowy pomorski junkier.



FRANZ NECEL
Sławomir Orzechowski

Kamerdynier w domu von Kraussów.

KALENDARIUM HISTORYCZNE



Akcja filmu rozpoczyna się w 1900 roku. Na świat przychodzi główny bohater, kaszubski chłopiec Mateusz Krol, który po śmierci matki trafia do pałacu pruskiego rodu von Kraussów.

Pierwszą istotną historycznie datą w filmie jest rok 1914. W czasie I wojny światowej Kaszubów masowo woływano w szeregi armii pruskiej. Wielu zginęło, nie wróciło z wojny. Na konferencję pokojową do Paryża działacze kaszubscy wysłali swoich przedstawicieli z żądaniem przyłączenia Pomorza do Polski, ale tylko dwóm delegatom udało się przedostać do Francji, gdzie wsparli delegację polską dowodami na związki Kaszubów z Rzeczpospolitą. Na mocy traktatu wersalskiego większość obszaru zamieszkanego przez Kaszubów została włączona do Polski, która dzięki temu zyskała dostęp do morza. Postać Bazylego Miotke (w tej roli Janusz Gajos) jest inspirowana m.in. losami Antoniego Abrahama, członka tej legendarnej delegacji.





W dwudziestoleciu międzywojennym integracja Kaszub z Polską szła opornie. Władze nie ufały Pomorzanom, uważając ich za narodowo niepewnych. Stanowiska urzędnicze na Kaszubach obsadzano osobami sprowadzanymi z innych regionów, co prokurowało konflikty i rozczarowanie.

W pierwszych miesiącach II wojny światowej na terenie Pomorza przeprowadzone zostały dwie zakrojone na szeroką skalę akcje likwidacji polskich elit. Pod koniec października 1939 r. przeprowadzono „Intelligenzaktion”, w wyniku której ujęto wielu księży, nauczycieli, kupców, osoby prowadzące działalność polityczną, społeczną i oświatową. Aresztanci zostali przewiezieni do więzienia do więzienia w Wejherowie, a następnie 11 listopada 1939 r., w dzień polskiego święta narodowego, rozstrzelano ich w Lasach Piaśnickich w grupie 314 zakładników. Ogólną liczbę osób zamordowanych w Lasach Piaśnickich szacuje się według niektórych źródeł nawet do 12 000 osób.

W marcu 1945 roku sowieccy żołnierze zdobywają Pomorze. Nie odróżniają Kaszubów od Niemców. Dopuszczają się gwałtów, rabunków i mordów.



- 1914 – wybuch I wojny światowej
- 1918 – zakończenie I wojny światowej, odzyskanie przez Polskę niepodległości
- 1920 – podpisanie traktatu wersalskiego, ostateczne wyznaczenie granic II Rzeczypospolitej
- 1933 – dojście Hitlera do władzy
- 1934 – noc długich noży
- 1939 – wybuch II wojny światowej
- 1945 – wkroczenie Armii Czerwonej



PIAŚNICA – GENEZA I OPIS ZBRODNI



Egzekucje w Piaśnicy rozpoczęły się w 1939 roku i trwały do kwietnia 1940. Zginęło tam co najmniej 2000 Polaków (w tym również Kaszubów), a także osoby chore psychicznie przywożone w ramach akcji eutanazji o kryptonimie T4 z terenów Pomorza Zachodniego i Meklemburgii. Wśród pomordowanych Kaszubów byli wszyscy, którzy cokolwiek znaczyli: księża, urzędnicy, nauczyciele, kupcy, osoby mające jakiegokolwiek wykształcenie, cokolwiek posiadające. Jest to zbrodnia stosunkowo słabo opisana i często nieznana poza Pomorzem.

Genezą zbrodni były bardzo silne tarcia związane z ruchami propolskim i proniemieckimi. Po I wojnie światowej, gdy powstało państwo polskie, junkrom, wpływowym i potężnym właścicielom ziemskim Prus Wschodnich, odebrano część majątków, znacjonalizowano je lub rozparcelowano. Junkrzy żywili wielki żal do państwa polskiego – chcieli odzyskać majątki. Kryzys gospodarczy sprawił, że na terenach Kaszub było sporo ludności napływowej, która nie asymilowała się z miejscowymi.

Faktem jest, że mord piaśnicki, mimo, że był dokonywany przez oddział Wachsturmbann SS pod dowództwem Kurta Eimanna, dokonany został również rękami cywilnych mieszkańców Pomorza narodowości niemieckiej, członków organizacji paramilitarnej Selbstschutz – to Niemiec sąsiedzi mordowali, rozstrzelali swoich kaszubskich znajomych, głównie po to, żeby przejąć ich majątki. Selbstschutz to grupy, których w końcu zaczęli się bać sami hitlerowcy – były tak zapamiętałe, tak straszne w mordach.

Listy Kaszubów, którzy później zostali wymordowani, powstały jeszcze przed wojną. Ofiary były zwożone z miasteczek i wsi, wiedziano, kogo i gdzie aresztować. Do Piaśnicy dowożono ofiary z więzień i aresztów w Gdańsku, Gdyni, Sopocie, Tczewie, Pucku, Kartuzach oraz z rampy kolejowej w Wejherowie. W Lasach Piaśnickich zginęły również osoby przywożone koleją z terenu Rzeszy i Czech. Wśród tych osób byli chorzy psychicznie, przeciwnicy ideologii hitlerowskiej oraz Polacy zamieszkujący przed wojną w Niemczech.

W „Kamerdynerze” Łukasz Simlat wcielił się niezwykle sugestywnie w rolę Petera Schmidta, organizatora mordu w Piaśnicy. Prawozorem postaci był wysoki oficer SS Kurt Eimann, pochodzący ze Zgorzelca, niespełniony artysta, pracownik sądowy. Eimann przeżył wojnę. Wyrok przeciwko niemu został wydany przez Sąd Przysięgłych przy Sądzie Krajowym w Hannoverze w 1968 r. Oskarżony został skazany za udział w eksterminacji psychicznie chorych w ramach akcji T4 i zbiorowe morderstwo 1 200 osób oraz pojedyncze zbrodnie na 10 więźniach obozu Stutthof zamuszonych do zakopywania ciał pomordowanych, łącznie na 4 lata ciężkiego więzienia oraz na 3 lata pozbawienia obywatelskich praw honorowych. Po dwóch wyszedł na wolność za dobre sprawowanie. Taka sprawiedliwość.

Zastanawiające jest, dlaczego tak mało wiadomo o zbrodni piaśnickiej. Wynika to prawdopodobnie z jej charakteru. W Lasach Piaśnickich wymordowano całą inteligencję polską i kaszubską. Po wojnie trudno było odnaleźć kogoś, kto mógłby to opisać. Zachowały się pojedyncze zdjęcia, przeżyło zaledwie kilkoro świadków.

Egzekucje w Piaśnicy były pierwszym masowym mordem ludności cywilnej dokonany przez niemieckich nazistów w czasie II wojny światowej. Są też jednym z najstraszliwszych. O bestialstwie, jakiego dopuścili się naziści, świadczy również to, co się stało później. W 1943 roku, gdy już pojawiały się informacje, że zbliża się Armia Czerwona, naziści odkopali tych kilkanaście tysięcy zabitych, przemielili ich kości i spalili. Dlatego do dzisiaj nie wiemy, ile dokładnie ciał złożono w piaśnickich mogiłach.



AKTORZY O FILMIE



AKTORZY O FILMIE



Janusz Gajos

„Kamerdyner” to saga o życiu i skomplikowanych losach Kaszubów i mieszkańców dworów pruskich wzdłuż południowego wybrzeża Morza Bałtyckiego. Bazyli Miotke, którego w tym filmie odtwarzam, to walczący o polskość tych ziem przywódca Kaszubów, wzorowany na osobie Antoniego Abrahama nazywanego królem Kaszubów. Jego działania determinują szereg różnych zdarzeń, o których film opowiada.

Sebastian Fabijański

Mój bohater, Mateusz Krol, jest kaszubskim chłopcem, który przyszedł na świat w dramatycznych okolicznościach. Jego matka zmarła w czasie porodu, nie wiadomo, kim jest jego ojciec. Zostaje przygarnięty przez Gerdę von Krauss. Z kaszubskiej wioski trafia do pruskiego pałacu. Historia Mateusza bardzo mnie wzrusza, to jego oczami oglądamy wszystkie dramatyczne wydarzenia pokazane w filmie. Historia rozpoczyna się w dniu jego urodzin, kończy wejściem wojsk radzieckich na tereny Kaszub w 1945 roku.

Marianna Zydek

Marita von Krauss, którą gram, jest niesamowitą postacią, urzeka mnie i intryguje. Dobrze wie, czego chce, ma w sobie namiętność i pasję. Żyje w potwornych czasach, a mimo to jest pełna nadziei, wiary w ludzi i radości życia. Ta postać jest mi naprawdę bliska. Zdjęcia do filmu trwały prawie trzy lata, myślę, że przez ten czas Marita stała się częścią mnie.

Adam Woronowicz

Hermann von Krauss jest głową rodu von Kraussów. Poznajemy go na początku XX wieku w Prusach Wschodnich – jest rok 1900, za kilkanaście lat wybuchnie I wojna światowa. Polska nie istnieje jeszcze na mapie. „Kamerdyner” to historia o Niemcach i Polakach, ale przede wszystkim o Kaszubach, o społeczności, ludziach, którzy tak jak Ślązacy stracili najwięcej na tym, że każdy chciał ich przeciągnąć na swoją stronę. Kaszubi dla Polaków mieli być Polakami, dla Niemców – Niemcami, a tak naprawdę byli Kaszubami i chcieli zachować swoją odrębność. Zresztą akcentowali to swoimi obyczajami i językiem, swoją niezależnością.

Anna Radwan

Moja postać to Gerda von Krauss. Dzieje rodu von Kraussów to kompilacja autentycznych losów osadników pruskich mieszkających na terenach Polski. Losów burzliwych i dramatycznych, pełnych zawirowań obyczajowych, ale też historycznych. Gerda to kobieta silna, obdarzona pewną intuicją, mądrością życiową. Wie, jak postępować, by zachować przyzwoitość i godność.



AKTORZY O FILMIE



Łukasz Simlat

Mój bohater to Peter Schmidt, nauczyciel muzyki w pałacu von Kraussów. To wyznacznik czasów, dojścia do władzy ludzi, którzy wcześniej byli karceni przez innych i niedoceniani. A w 1939 roku podczas zawirowań historycznych pojawiła się możliwość, by zaistnieli. Peter przebiera się w mundur i mówi: „Ten czas należy do mnie”. Jako aktor dzielę złych bohaterów na tych, których należy bronić, bo dają nam furtkę wyjścia z tego zła i na czarne charaktery, wcielone zło, które należy perfidnie pograć. Peter Schmidt to wcielone zło. Ważne, aby nie bronić bohatera, który jest zły do szpiku kości.

Borys Szyc

Gram Fryderyka von Kraussa, brata Hermanna. Fryderyk pracował w dyplomacji u cesarza Prus. Niestety popadł w konflikt z cesarzem i musi zakończyć karierę. Fryderyka poznajemy, kiedy wraca wraz z małżonką do swojego rodzinnego majątku. Zamierza pomóc bratu w zarządzaniu nim i chce odciąć się od męczącej polityki. Niestety świat i nadchodząca wojna nie dadzą mu upragnionego spokoju.

Marcel Sabat

Moja postać jest wyjątkowo skomplikowana. Nazywa się Kurt von Krauss, jest bratem Marity i przyrodnim bratem Mattiego. Jest nazistą, homoseksualistą – moim zdaniem to postać wampiryczna. Jest skonfliktowany z Mattim, bardzo zazdrosny o swoją siostrę, którą wbrew pozorom bardzo kocha. Jest to pewnego rodzaju zakazana miłość.

Kamilla Baar-Kochańska

Gram Angelę von Krauss, kobietę o artystycznych zamiłowaniach, malarzkę. Przed powrotem na Kaszuby mieszkała w Indiach, odwiedziła Udajpur, była na dworze cesarza, wiodła barwne życie. Jej ojcem jest Leo von Trettow. Moja bohaterka wraca na Kaszuby nie tylko jako córka Leo, lecz także jako żona Fryderyka von Kraussa, brata Hermanna.







OLGA BIENIEK – produkcja

„Kamerdyner” to epicka saga o Polakach, Kaszubach i Niemcach zamieszkujących ziemię pod byłym zaborem pruskim. Ich losy przeplatają się w jednym miejscu i czasie z przemianami politycznymi i historycznymi. Wojna jest jedynie tłem ukazywanych zdarzeń. To również opowieść o miłości przeciwstawionej nienawiści, dramacie jednostki w starciu z historią.

Z wielu względów praca nad „Kamerdynerem” to spełnienie producenckich marzeń: zanim fragment dziejów stanie się ruchomym obrazem, przechodzi długą i często wyboistą drogę. Wymaga szacunku dla historii Polski, dbałości o realizm, precyzji w kwestii nienaruszania historycznej faktografii, obyczajowości i kultury. Zaproszenia do pracy wybitnych twórców, których wkład we wspólnie tworzone dzieło jest bezcenny i niejednokrotnie bardzo osobisty.

Kiedy dzieło filmowe dotyka historii, nie tylko mamy do czynienia z wyjątkowym gatunkiem kina, ale przede wszystkim na jego twórcach spoczywa niebagatelna odpowiedzialność. Aby zaprezentować widzowi produkt jak najdoskonalszy, skorzystaliśmy z pomocy wielu wybitnych znawców historii, kultury, obyczajowości, etykiety pałacowej. Chcieliśmy, aby obraz stał się nośnikiem nie tylko wydarzeń, lecz także emocji, by tętent galopujących koni przenosił nas marzeniami w plener, by detal zapadał w pamięć i nadawał cechy miejscom i postaciom, a cisza stała się mocnym nośnikiem wyrazu.

Każdy dzień pracy nad filmem dawał nam poczucie tworzenia wyjątkowego i wielkiego filmowego dzieła. Głęboko wierzymy, że „Kamerdyner” zapisze się w historii polskiej kinematografii.

PRODUKCJA



MIROSŁAW PIEPKA – scenariusz

Chciałbym tym filmem wypełnić istotną lukę w polskiej kinematografii. Śląsk ma filmowy tryptyk Kazimierza Kutza, Wielkopolska – „Najdłuższą wojnę nowoczesnej Europy”, Mazury mają „Różę”. A Kaszuby i Pomorze – nic. Przez dziesięciolecia Kaszubi byli uznawani przez władzę za element niepewny, raczej progermański. Oczywiście, była to nieprawda bowiem Kaszubi przez wieki udowodnili, że zawsze trwali przy tym co polskie. Być może niekiedy w cichości i skrytości, ale tylko wtedy, gdy zmuszała ich do tego sytuacja.

To właśnie Kaszubi jako pierwsi w czasie II wojny światowej zapłacili największą cenę za polskość – oddali życie. Lasy piaśnickie kryją w sobie kilkanaście tysięcy ciał Kaszubów wymordowanych przez Niemców zaraz po ich wkroczeniu we wrześniu 1939 roku. Jest to pierwsze miejsce zbrodni na narodzie polskim w czasie II wojny światowej.

Fikcji w filmie „Kamerdyner” jest niewiele. Reszta to udokumentowana prawda historyczna. Chcemy pokazać, że gdy polityka i tryby historii wkraczają w życie narodów, które dotąd żyły obok siebie, zostaje ruina. Przyjaciele stają się wrogami.

Łukasz Gutt – zdjęcia

Podstawowe założenie formalne, które przyjęliśmy w trakcie zdjęć do filmu „Kamerdyner”, to rezygnacja z realizmu i naturalizmu na rzecz pewnej umowności. Pomaga w tym zastosowanie gatunkowych zabiegów stylistycznych.

Nasz film jest przede wszystkim epicki w opowieści i taki powinien być również w konwencji filmowej. Kluczem wizualnych inspiracji jest między innymi twórczość duńskiego malarza Vilhelma Hammershøi. Jego nostalgiczne, pełne dziwnego napięcia kompozycje są głównym odniesieniem dla pokazywania wnętrza pałacu von Kraussów i portretowanych w nich postaci. Jasna kolorystyka tych obrazów inspirowała też kontrast między ciemniejszym wnętrzem i bardzo świetlistym, jasnym światłem za oknem. Wieloplanowość obrazów Vilhelma Hammershøi z kolei inspirowała do inscenizacji głębinowej. Sceny nocne we wnętrzach zdominowane są przez lampy naftowe jako źródła światła w kadrze. Wyraźny światłocień tworzy specyficzny nastrój. Zastosowanie takiej stylistyki do 1914 roku da widzowi poczucie upływu czasu, bowiem w następnej przestrzeni czasowej filmu źródła światła zmieniają się na elektryczne i pojawia się mniejszy kontrast oświetlenia w kadrze.

Podstawowym elementem inscenizacji są tak zwane longshoty – to kamera opowiada, opisuje bohaterów i sytuacje. Plenery są kolejnym bohaterem filmu, kadrowane są szeroko w tak zwanych totalach. Ma to wykreować ikoniczne obrazy, które symbolizują miejsce tak ważne dla naszych bohaterów. Pory roku, bohaterowie, scenografia, kostiumy, środki inscenizacyjne będą się zmieniać, ale otaczający ich pejzaż jest stały. Plenery kaszubskie będą świadkami historii von Kraussów i Kaszubów. Właśnie plenerom podporządkowana jest decyzja o formacie filmu 2.35:1 (cinemascope). Ten format podkreśla kompozycje horyzontalne, uwypukla przestrzeń, akcentuje znaczenie plenerów.

Kolejnym środkiem pracującym na epicki charakter filmu jest taśma filmowa. Nie ma lepszego narzędzia do fotografowania scen plenerowych, lepiej interpretującego bogactwo kolorystyczne natury. Fabuła obejmuje 45 lat. W filmie zastosowaliśmy zabieg łączenia taśmy filmowej z cyfrową techniką filmową. Na taśmie światłoczułej zrealizowaliśmy większość scen do I wojny światowej, a po niej – na kamerze cyfrowej.





MAŁOGRZATA GWIAZDECKA - kostiumy

Film historyczny to gratka dla widzów wrażliwych na piękno kostiumów. W przypadku „Kamerdynera” Filipa Bajona – filmu nakręconego z dużym rozmachem, którego akcja toczy się na przestrzeni ponad 40 lat – mamy naprawdę rzadką okazję obserwowania nie jednej epoki w modzie, ale kilku. Zwłaszcza w modzie kobiecej. W tamtym czasie zmiany zachodziły szybko i były kolosalne. To okres wielkich przemian w modzie będących wynikiem I wojny światowej i emancypacji kobiet.

Film historyczny to również ogromna przyjemność pracy dla kostiumografa i dla aktorów, a zwłaszcza dla aktorek. Film zaczynamy od sylwetki kobiecej modelowanej gorsetem zaciśniętym wokół talii, długością sukien do ziemi, „dużej” głowy obciążonej kapeluszami przeładowanymi piórami, kwiatami, a kończymy na modzie prostej formy, właściwie już współczesnej, wygodnej, eleganckiej, w stylistyce lat 40. W międzyczasie obserwujemy ciągłe zmiany form – talia wędruje to w górę, to w dół, zmieniając kształt sylwetki. Na planie bywały dni zdjęciowe, w czasie których aktorki co scenę przebierały się w kreacje z zupełnie różnych epok.

W czasie zdjęć do filmu „Kamerdyner” w garderobie i przed kamerą przewinęło się ponad 60 aktorów i około 1000 statystów. O każdej porze roku i w wielu sytuacjach – na polowaniu, na ceremonii ślubnej, podczas żałoby, w okopach I wojny, codziennych zmaganiach w życiu pałacu i na wsi, na balu sylwestrowym.

MIRA WOJTCZAK - charakteryzacja

Film „Kamerdyner” w reżyserii Filipa Bajona to spełnienie marzeń każdego charakteryzatora. Wielowątkowa opowieść osadzona w barwnych, ale też burzliwych latach przemian społeczno-historycznych dała szansę wykazania się mojemu zespołowi dużym wachlarzem umiejętności z zakresu fryzjerstwa stylowego, makijażu oraz charakteryzacji efektowej.

Nasi bohaterowie poddawani byli efektom odmładzania i postarzania. Pomagały nam w tym przygotowane wcześniej peruki lub tupety dla panów. Czesane z młodzieńczą lekkością, powiewające na wietrze bursztynowe loki Gerdy von Krauss z 1900 roku (granej przez Anię Radwan) z biegiem lat zastąpi starannie wyczesana zgodnie z wymogami epoki i statusu fryzura ze sceny sylwestra 1919/1920 roku, aby w końcowych scenach wraz z postarzającymi efektami twarzy dopełnić wizerunek 75-letniej Gerdy siwą, przeredzoną peruką. Podobnym zabiegom charakteryzatorskim zostali poddani wszyscy pozostali aktorzy. Wierzymy, że złudzenie ubywających lat zostało zaznaczone na tyle wiarygodnie, że pomoże widzowi uwierzyć w opowiadaną przez nas historię.

Praca nad „Kamerdynerem” wymagała wielkiej dojrzałości w zawodzie, wielkiej empatii (potrzebny był komunikat ze strony aktora – co chce grać, co chce, żeby w twarzy było zachowane, co podkreślone, a czego nie ruszamy, bo nie ma takiej potrzeby). Bez akceptacji, dużego marginesu zaufania, które czułyśmy na każdym kroku ze strony reżysera i operatora, i dobrej woli kierownictwa produkcji, które nas wspierało i za każdym razem podkreślało chęć pomocy, ten film by nie powstał.

Mamy nadzieję, że widzowie będą mieć tak wielką przyjemność z oglądania, jaką my, ekipa, mieliśmy na etapie realizacji filmu. Muszę też wspomnieć o Ewie Drobiec, która ten projekt rozpoczynała wraz z reżyserem i jest odpowiedzialna za dużą część materiału.



Do każdej z tych sytuacji i do każdej postaci dopasowany był odpowiedni kostium, z dbałością o szczegóły. Film kręcony był z przerwami blisko trzy lata. Te przerwy przysparzały dużo trudności. Nie można było stworzyć zestawów kostiumowych dla aktorów. Pojawiały się nieprzewidziane zmiany kontynuacyjne i właściwie przy każdym wznowieniu zdjęć wszystko trzeba było tworzyć od nowa. Aktorzy w międzyczasie tyli i chudli, zmieniały się ekipy kostiumowe. A o kostiumy wcale nie było łatwo. Wypożyczane były z czeskiego Barrandova, niemieckiego Babelsberga, londyńskiego Angelsa i w niewielkiej części z magazynu w Łodzi i Warszawie. Były też szyte, poprawiane i dopasowywane przez kilku świetnych polskich krawców. Przy kostiumach pracowały trzy ekipy: Małgorzaty Braszki i Ewy Krauze, Izabeli Stronias oraz Małgorzaty Gwiazdeckiej.

STANISŁAW MAREK ŁUKASIK

- konsultacje historyczno-militarne

Praca konsultanta ds. historycznych przy filmie „Kamerdyner” była ogromną przygodą, a jednocześnie wyzwaniem. Akcja filmu rozciąga się na niemal pół wieku.

Na planie nie mogło zabraknąć licznych akcentów militarnych – broni, umundurowania, pojazdów. Akcja rozgrywa się na styku kilku państw, ale też w czasie ogromnych zmian na mapie Europy. Mamy zatem wiele różnych armii i formacji militarnych. Na planie filmu „Kamerdyner” wystąpiły setki rekonstruktorów z grup rekonstrukcji historycznych z całej Polski. Poczynając od największej sceny batalistycznej w filmie, która przedstawia odcinek frontu wschodniego podczas I wojny światowej, a kończąc na scenie wkroczenia Sowiec na Kaszuby w marcu 1945 roku. W pierwszej z nich wystąpili rekonstruktorzy we własnych mundurach, użyto broni historycznej z tego okresu, na planie pojawiły się oryginalne pruskie armaty polowe 7,7 cm FK 96 n.A. W scenie z 1945 roku pojawiła się liczna grupa rekonstruktorów oraz pojazdy Armii Czerwonej, ciężarówka ZiS 5, motocykle M-72.

Trzeba zaznaczyć, że dzięki filmowi „Kamerdyner” po raz pierwszy w historii kinematografii przedstawiony zostanie niewyobrażalny dramat zbrodni w Piaśnicy dokonanej przez Niemców na przełomie roku 1939 i 1940. Choć w samej scenie nie są najistotniejsze techniczne szczegóły, ale ogrom ludzkiej tragedii, jako konsultant ds. historycznych uważam, że wierne odtworzenie tych zdarzeń jest ogromnie istotne. Zadbalem zatem o szczegóły umundurowania i uzbrojenia oddziałów egzekucyjnych, w których rolę wcielili się rekonstruktorzy. Na podstawie dostępnych zdjęć i materiałów źródłowych odtworzyłem sylwetki esesmanów. Dzięki pracy badawczej przedstawiona została różnorodność umundurowania formacji, które dokonywały zbrodni w Piaśnicy: zarówno funkcjonariuszy Einsatzkommando 16 w szarych mundurach SS M37, jak i członków specjalnego oddziału SS Wachsturmbann „Eimann” w czarnych mundurach Allgemeine SS. Co ważne, oprócz umundurowanych sprawców w filmie zgodnie z prawdą historyczną w roli egzekutorów pojawia się Selbstschutz. Byli to Niemcy zamieszkujący terytorium Polski, którzy po wkroczeniu armii III Rzeszy tworzyli uzbrojone bojówki pod dowództwem oddelegowanych do tego celu oficerów SS i żandarmerii niemieckiej. Mam nadzieję, że moje wysiłki oraz starania innych pionów odpowiedzialnych za stworzenie scenografii, kostiumów i całego tła historycznego sprawią, że oglądanie filmu „Kamerdyner” będzie równie fascynujące jak praca przy nim.



O FILMIE



KAMERDYNER

Premiera 21 września 2018

Reżyseria:

Filip Bajon

Zdjęcia:

Łukasz Gutt

Scenariusz:

Mirosław Piepka, Michał S. Pruski, Marek Klat

W rolach głównych:

Janusz Gajos, Sebastian Fabijański, Anna Radwan, Adam Woronowicz, Marianna Zydek, Borys Szyc, Daniel Olbrychski, Łukasz Simlat, Kamilla Baar-Kochańska, Marcel Sabat, Sławomir Orzechowski, Diana Zamojska, Janusz Chabior, Mariusz Jakus

Scenografia:

Zbigniew Dalecki, Paweł Jarzębski

Dekoracja wnętrz:

Anna Grabowska

Muzyka:

Antoni Komasa-Łazarkiewicz

Kostiumy:

Małgorzata Gwiazdecka, Izabela Stronias, Małgorzata Braszka, Ewa Krauze, Magdalena Bem

Charakteryzacja:

Mira Wojtczak, Ewa Drobiec

Dźwięk:

na planie **Mirosław Makowski, Piotr Pastuszek,**
postprodukcja **Kacper Habisiak, Marcin Kasiński**

Producenci:

Olga Bieniek, Mirosław Piepka

Produkcja:

Filmicon Dom Filmowy

Koproducenci:

Bell PPHU Krzysztof Pałyska, Meron Tadeusz Meronk sp. z o.o., sp.k., Sam 34 Marek Theus Sp. j., Narodowe Centrum Kultury, NEXT FILM, Eda Cafee Edward Łaskawiec, Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny

Sponsorzy:

**Gmina Miasta Gdańsk – UM Gdańsk, Województwo Pomorskie,
Gmina Miasta Wejherowa, Grupa Energa**

Dofinansowanie:

Gdyński Fundusz Filmowy, Polski Instytut Sztuki Filmowej

Dystrybucja: NEXT FILM

**KONTAKT
DLA MEDIÓW**

Marta Marczak
marta.marczak@next-film.pl
793 545 024

Joanna Jakubik
joanna.jakubik@next-film.pl
514 793 494

Klara Heil
klara.heil@next-film.pl
606 877 266